



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



Podział majątku wspólnego małżonków po ustaniu
ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej

dr Jerzy Słyk



Prawo rodzinne

Warszawa 2020

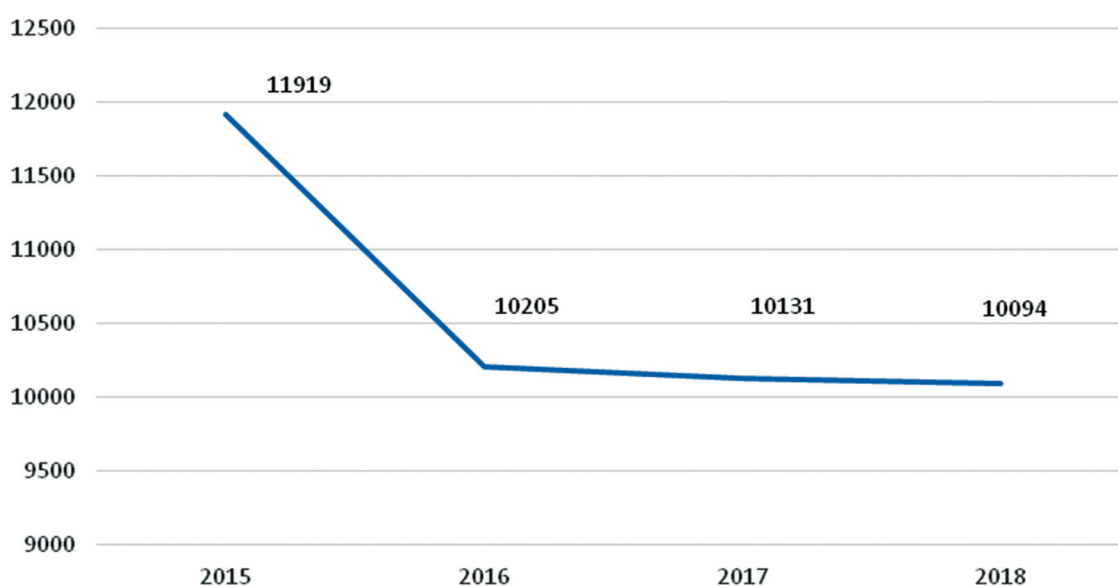
Spis treści

1. Uwagi wprowadzające	5
2. Organizacja badania i dobór próby	10
3. Ogólna charakterystyka spraw objętych badaniem – przedmiot postępowania	10
4. Żądania uczestników postępowania działowego	13
5. Początkowy etap postępowania sądowego	17
6. Dalszy przebieg postępowania sądowego, postępowanie dowodowe	21
7. Rozstrzygnięcie sądu i zakończenie postępowania	29
8. Wnioski końcowe	37
Bibliografia	39

1. Uwagi wprowadzające

Problematyka małżeńskich działów majątkowych odznacza się dużą doniosłością praktyczną i dogmatyczną. Jakkolwiek dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości wskazują w ostatnich latach na zmniejszenie wpływu tego rodzaju spraw do sądów, to dynamika spadku wydaje się stale maleć, a liczba spraw o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej pozostaje wysoka, stanowiąc istotne obciążenie pracy sądów powszechnych (wykres 1).

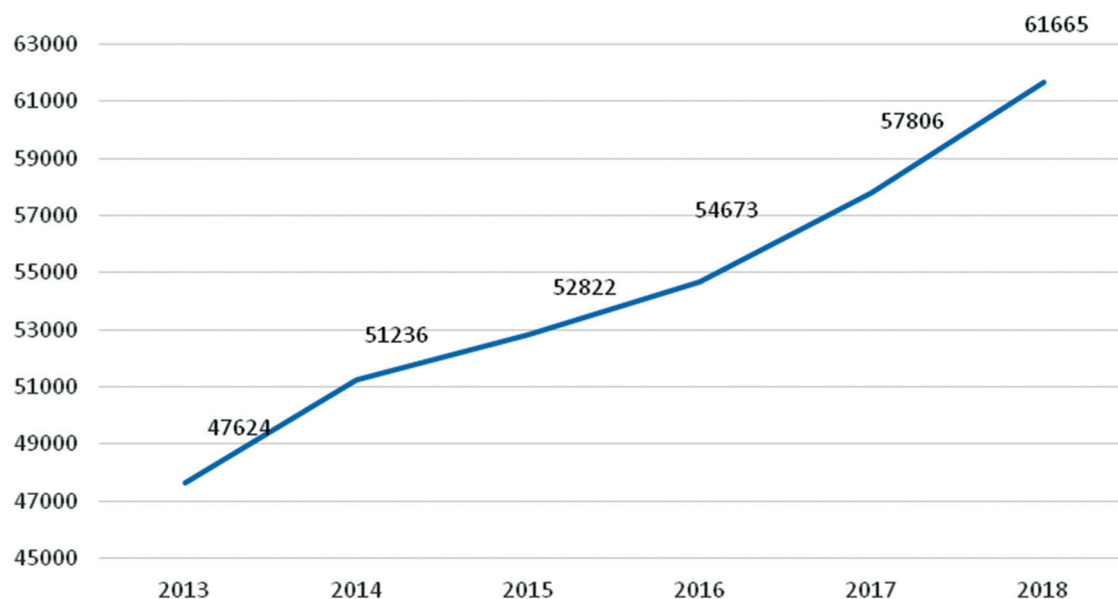
Wykres 1. Wpływ spraw o podział majątku wspólnego



Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań MS-S1 w sprawach cywilnych – sądy rejonowe z lat 2015–2018.

Czynnikiem pozostającym w korelacji z tendencją zobrażowaną na wykresie 1 może być zmniejszająca się liczba zawieranych małżeństw. Ponadto spadek liczby wpływających do sądu spraw o podział majątku wspólnego nie wydaje się tak istotny, jeśli wziąć pod uwagę stale rosnącą liczbę zawieranych przez małżonków majątkowych umów małżeńskich. Wyraźną tendencję statystyczną w tym zakresie obrazuje kolejny wykres.

Wykres 2. Liczba małżeńskich umów majątkowych



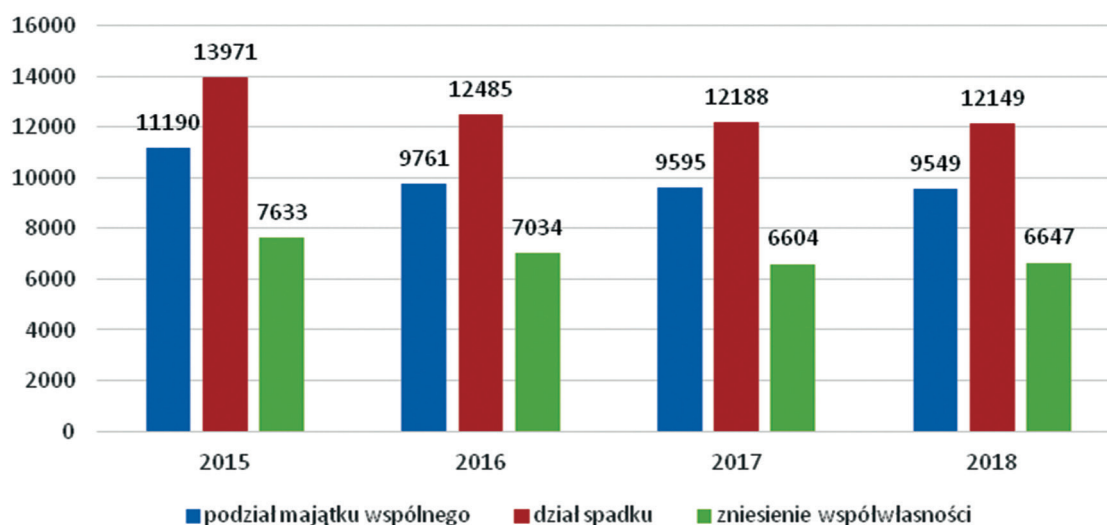
Źródło: Opracowanie własne na podstawie informacji statystycznej „Akty notarialne w latach 2013–2018” zamieszczonej na stronie internetowej www.dane.gov.pl (dostęp: 24.08.2020 r.).

Z informacji zaprezentowanych na wykresie 2 wynika, że w latach 2013–2018 liczba małżeńskich umów majątkowych wzrosła o ponad 14 000. Należy zaznaczyć, że dane te nie mogą być zestawiane wprost z liczbą małżeńskich spraw działowych w latach 2015–2018 z uwagi na przesunięcie czasowe – majątkowe umowy małżeńskie mogą być zawierane w początkowym okresie trwania małżeństwa, jak również stanowić sposób rozwiązania sporów majątkowych między małżonkami, alternatywny względem przeprowadzenia sądowego postępowania działowego. Ponadto dane statystyczne informują jedynie o całkowitej liczbie aktów notarialnych – małżeńskich umów majątkowych bez wskazania ich rodzaju. Liczba ta może obejmować również umowy rozszerzające wspólność bądź wprowadzające ustrój ustawowy. Należy jednak zakładać, że stanowią one zdecydowaną mniejszość. Ogólna tendencja statystyczna jest wyraźna i w pewnym stopniu tłumaczyć może spadek liczby małżeńskich spraw działowych wpływających do sądów.

Wydaje się również, że istnieje szereg czynników, które mogą przeciwstawiać się obserwowanemu trendowi spadkowemu, a być może nawet go odwrócić. Należy tu przede wszystkim wskazać na zwiększającą się liczbę rozwodów. Nie bez znaczenia pozostaje również pogłębiające się skomplikowanie stosunków majątkowych małżonków, np. w obszarze umów kredytowych czy też prowadzonej przez małżonków działalności gospodarczej, znacznie utrudniające polubowne załatwienie sporów.

O doniosłości praktycznej małżeńskich działów majątkowych świadczy również porównanie ich liczby ze sprawami o dział spadku i zniesienie współwłasności (wykres 3).

Wykres 3. Działy majątkowe w latach 2015–2018 z wyłączeniem spraw dotyczących nieruchomości rolnych



Źródło: Opracowanie własne na podstawie sprawozdań MS-S1 w sprawach cywilnych – sądy rejonowe z lat 2015–2018.

Z zestawienia trzech rodzajów działów majątkowych wynika, że sprawy o podział majątku wspólnego stale plasują się pod względem liczebności między sprawami o dział spadku a sprawami o zniesienie współwłasności.

W warstwie konstrukcyjnej i dogmatycznej wyróżnić można następujące elementy decydujące o specyfice małżeńskich działów majątkowych.

Przede wszystkim należy wskazać, że część unormowań dotyczących sytuacji majątkowej po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej i samego podziału majątku wspólnego zawarta jest w przepisach, które znajdują zastosowanie nie wprost, lecz odpowiednio, i zasadniczo normują inne przypadki współwłasności. Zgodnie z art. 46 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹, który swoje obecne brzmienie uzyskał w wyniku nowelizacji przeprowadzonej w 2004 r.², od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Te zaś – w art. 1035 Kodeksu cywilnego³ – w zakresie nimi nieunormowanym, nakazują odpowiednie stosowanie przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych. Odesłanie to ma zatem również w części charakter pośredni i tworzy złożoną konstrukcję normatywną. Na rzecz jej wprowadzenia przemawiało podobieństwo problemów występujących w sytuacji majątkowej spadkobierców i małżonków, dotyczących np. dopuszczalności rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do spadku/majątku

¹ Ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1359) – dalej jako k.r.o.

² Ustawa z 17.06.2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691).

³ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.) – dalej jako k.c.

wspólnego czy też udziałem w całym spadku/majątku wspólnym⁴. Kaskadowe odesłanie do przepisów prawa rzeczowego pozwala również odnieść konstrukcję współwłasności w częściach ułamkowych do majątku wspólnego po ustaniu wspólności małżeńskiej, a przed dokonaniem podziału.

Niewątpliwie wskazane wyżej korzyści płynące z zastosowania omawianej konstrukcji prawnej nie eliminują jednak wszystkich problemów interpretacyjnych, które wynikają z kolei z braku regulacji normującej wprost sytuację majątkową małżonków przed dokonaniem podziału majątku. Ich omówienie przekracza ramy niniejszego opracowania, należy zatem jedynie zasygnalizować, że o ile np. dopuszczalność rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do majątku wspólnego po ustaniu wspólności nie budzi większych wątpliwości interpretacyjnych na gruncie obowiązującego stanu prawnego⁵, to możliwość rozporządzania udziałem w całym majątku wątpliwości takie może rodzić⁶.

Specyfika małżeńskich działów majątkowych wyraża się w ich silnym zakorzenieniu w sytuacji rodzinnej poprzedzającej dokonanie podziału majątku wspólnego. Zasadniczo celem postępowania sądowego o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności jest kompleksowe uregulowanie stosunków wynikających ze współwłasności tego majątku⁷. Wskazuje się przy tym na istnienie zasady integralności orzeczenia o podziale, która oznacza zależność poszczególnych dyspozycji orzeczenia sądowego wyrażającą się w tym, że podważenie jednego z elementów rozstrzygnięcia prowadzi do podważenia pozostałych⁸. Orzeczenie sądu w sprawie o podział majątku wspólnego może zawierać rozstrzygnięcia dotyczące:

- żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym po ustaniu wspólności (art. 43 k.r.o., art. 567 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego⁹);
- zwrotu wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty i odwrotnie (art. 45 k.r.o., art. 567 § 1 k.p.c.);
- roszczeń z tytułu posiadania poszczególnych przedmiotów, pobranych pożytków i innych przychodów, spłaconych długów (art. 686 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.);
- sporu o przynależność przedmiotu do majątku wspólnego (art. 685 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.);

⁴ Por. uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw z 23.04.2004 r., Sejm IV kadencji, druk sejmowy nr 1566, s. 15; szerzej por. też J. Słyk, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017, s. 494–500.

⁵ Por. np. postanowienie SN z 30.06.2016 r., I CSK 458/15, Legalis.

⁶ Autor niniejszego opracowania opowiada się za taką dopuszczalnością. Szerzej na ten temat por. np. E. Skowrońska-Bocian, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014, s. 423; por. też J. Słyk, [w:] *Kodeks...*, s. 497.

⁷ Por. postanowienie SN z 29.11.2012 r., V CSK 567/11, Legalis.

⁸ J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, LEX, komentarz do art. 567 k.p.c., nb 25.

⁹ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.) – dalej k.p.c.

- sporu o istnienie uprawnienia do żądania podziału majątku wspólnego (art. 685 w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.);
- zarzutu nieważności małżeńskiej umowy majątkowej (uchwała SN z 7.07.1971 r., III CZP 35/71¹⁰)¹¹.

Należy zaznaczyć, że materialnoprawne przesłanki wskazanych wyżej orzeczeń zawarte są przede wszystkim w unormowaniach prawa rodzinnego. Jak wskazano w piśmiennictwie, majątkowa wspólność małżeńska jest silnie osadzona w instytucji małżeństwa, egzystującej w obszarze tego prawa, a tym samym sprawy o podział majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności majątkowej są „uwarunkowane szczególnym charakterem stosunków majątkowych panujących w małżeństwie”¹². Słusznie zwraca się uwagę, że na kształt rozstrzygnięcia sądu mogą mieć wpływ takie okoliczności, jak posiadanie dzieci, ich wiek, wykonywanie władzy rodzicielskiej i sprawowanie pieczy nad osobą dziecka, stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego określany zgodnie z przepisami prawa rodzinnego z uwzględnieniem zaangażowania w wychowywanie dzieci i pracę we wspólnym gospodarstwie domowym¹³. Sprawa o podział majątku wspólnego ma więc również charakter prawnorodzinny i nie może być postrzegana w oderwaniu od zasad tego prawa¹⁴.

Cechy charakterystyczne małżeńskich postępowań działowych przesądzały o celowości podjęcia badania empirycznego, w którym wyodrębniono sprawy tego rodzaju. Zasygnalizowane wyżej problemy w pewnym zakresie wyznaczają kierunek tego badania oraz określają hipotezy badawcze – jednym z celów podjętej analizy aktowej była weryfikacja praktycznej doniosłości rodzinno-prawnych aspektów postępowań działowych. Odnotowanie istotnego udziału tego rodzaju czynników mogłoby prowadzić do rozważenia propozycji zmian systemowych, np. gdy chodzi o przypisanie rozpoznawania małżeńskich spraw działowych wydziałom sądowym wyspecjalizowanym w sprawach rodzinnych. Badanie miało na celu ponadto dokonanie ustaleń w zakresie przebiegu postępowania sądowego, jego skomplikowania, czasu trwania, pojawiających się problemów procesowych, prowadzenia postępowania dowodowego oraz wydanych rozstrzygnięć.

¹⁰ OSNCP 1972, nr 1, poz. 4.

¹¹ Por. J. Słyk, [w:] *Kodeks...*, s. 502–503.

¹² A. Stempniak, *Autonomia i integracja postępowań działowych w prawie polskim*, Warszawa 2017, rozdział II, § 2, Legalis.

¹³ A. Stempniak, *Autonomia...*, rozdział II, § 2.

¹⁴ A. Stempniak, *Autonomia...*, rozdział II, § 2; por. też przywołane tam piśmiennictwo i orzecznictwo. Autor wskazuje, że pogląd o prawnorodzinnym charakterze małżeńskich spraw działowych nie był jednolicie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

2. Organizacja badania i dobór próby

Badanie aktowe prowadzone było w drugiej połowie 2019 r. w ramach szerszego projektu badawczego, obejmującego wszystkie rodzaje postępowań działowych, tj. oprócz spraw o podział majątku wspólnego również sprawy o dział spadku i zniesienie współwłasności. Analiza aktowa będąca przedmiotem niniejszego raportu objęła 198 spraw o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej, nadesłanych przez 23 sądy rejonowe wylosowane z obszaru całej Polski, które orzekały w I instancji. Badanie objęło postępowania, w których wniosek został złożony w latach 2007–2016, przy czym zdecydowana większość spraw (61,2%) wszczęta została w latach 2016 i 2017. Ostateczne rozstrzygnięcia zapadały w latach 2014–2019, przy czym najwięcej z nich (68,7%) – w roku 2017.

Akta sądowe badane były z wykorzystaniem narzędzia badawczego – kwestionariusza do badania akt sądowych w postaci elektronicznej zawierającego 87 pytań, opracowanego do badania wszystkich trzech rodzajów działów majątkowych, z uwzględnieniem specyfiki każdego z nich.

3. Ogólna charakterystyka spraw objętych badaniem – przedmiot postępowania

Jak już wspomniano, omawiane badanie dotyczyło spraw o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej – we wszystkich 198 sprawach podział ten był przedmiotem postępowania. Jednocześnie w 12 sprawach (6,1%) doszło do kumulacji działów, tj. połączenia różnych rodzajów działów majątkowych w jednym postępowaniu. Wszystkie trzy ich rodzaje (podział majątku wspólnego, dział spadku, zniesienie współwłasności) wystąpiły w czterech sprawach (2%). Podział majątku wspólnego współwystępował tylko z działem spadku w czterech sprawach (2%), a tylko ze zniesieniem współwłasności również w czterech sprawach (2%). Ta ostatnia kumulacja wynikała z objęcia postępowaniem przedmiotów majątkowych znajdujących się poza majątkiem wspólnym. Przykładowo – w jednej ze spraw poza tym majątkiem znajdował się udział (1/2) w nieruchomości, której pozostała część należała do majątku wspólnego.

Odnotowana liczba kumulacji działów nie wydaje się wysoka. Należy jednak zaznaczyć, że nie musi być ona reprezentatywna dla wszystkich postępowań działowych i może wynikać z uwarunkowań sposobu prowadzenia badania – nadsyłania przez sądy spraw według kryterium określonego jako podział wspólnego majątku małżonków.

Z punktu widzenia ogólnej charakterystyki małżeńskich postępowań działowych istotne jest określenie, jakie przedmioty były objęte tym działem (tabela 1).

Tabela 1. Przedmioty majątkowe podlegające podziałowi

Rodzaj przedmiotu	Sprawy	
	I. bezwzgl.	procenty
Nieruchomości*	144	72,7
Ruchomości	120	60,6
Inne prawa	66	33,3

* W kategorii tej, ze względu na jego funkcję, ujęte zostało również spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Liczby w kolumnach nie zostały zsumowane, ponieważ w jednej sprawie mógł wystąpić więcej niż jeden rodzaj przedmiotu majątkowego.

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej występującym przedmiotem podziału były nieruchomości (144 sprawy – 72,7% wszystkich spraw). Niewiele rzadziej podział dotyczył rzeczy ruchomych (120 spraw – 60,6%), a najrzadziej innych praw (66 spraw – 33,3%). Z uwagi na możliwość współwystępowania kilku przedmiotów podziału w jednej sprawie wartości te nie dają jednak pełnego obrazu badanych postępowań. Tabela 2 pozwala uchwycić te zależności.

Tabela 2. Współwystępowanie przedmiotów majątkowych podlegających podziałowi

Nieruchomości	Rzeczy ruchome	Inne prawa		Ogółem
		TAK	NIE	
TAK	TAK	20	65	85
	NIE	9	50	59
	Ogółem	29	115	144
NIE	TAK	19	16	35
	NIE	18	1	19
	Ogółem	37	17	54
Ogółem	TAK	39	81	120
	NIE	27	51	78
	Ogółem	66	132	198

Źródło: opracowanie własne.

Przewaga nieruchomości jako przedmiotu podziału wyrażała się m.in. w tym, że jako jedyny składnik majątkowy występowały one w 50 sprawach, podczas gdy rzeczy ruchome – tylko w 16 postępowaniach, a inne prawa – w 18 przypadkach. Wśród spraw, w których przedmiotem podziału był więcej niż jeden rodzaj przedmiotów, najczęściej odnotowano współwystępowanie nieruchomości i rzeczy ruchomych (85 postępowań).

Wyniki badania w opisanym wyżej zakresie nie wydają się zaskakujące: nieruchomości stanowią zwykle najbardziej wartościowy składnik majątku, którego podział może być sporny, a ponadto wymaga skorzystania z formy aktu notarialnego bądź drogi sądowej¹⁵.

Istotnym czynnikiem charakteryzującym przedmioty majątkowe podlegające podziałowi jest wartość przedmiotu sporu określona w postępowaniu. Informacje na ten temat zaprezentowane zostały w tabeli 3.

Tabela 3. Wartość przedmiotu sporu

Wartość przedmiotu sporu (w zł)	Sprawy	
	I. bezwzgl	procenty
Do 10 000	4	2
Powyżej 10 000 do 50 000	19	9,6
Powyżej 50 000 do 100 000	21	10,6
Powyżej 100 000 do 500 000	96	48,5
Powyżej 500 000 do 1 000 000	31	15,7
Powyżej 1 000 000	22	11,1
Brak danych	5	2,5
Ogółem	198	100

Źródło: opracowanie własne.

W badanej próbie średnia wartość przedmiotu sporu wyniosła 519 661 zł. Z uwagi na bardzo duże odchylenie pojedynczych, maksymalnych wartości (w jednej sprawie wartość przedmiotu sporu wyniosła aż 12 626 850 zł, był to jednak odosobniony przypadek), liczba ta nie charakteryzuje w sposób adekwatny analizowanych spraw. Bardziej właściwe jest posłużenie się w omawianym zakresie medianą, która wyniosła 252 000 zł. W blisko połowie spraw (96 przypadków – 48,5%) wartość przedmiotu sporu mieściła się w przedziale między 100 000 a 500 000 zł. Odnotowano sporadyczne przypadki bardzo niskiej wartości przedmiotu sporu – w czterech sprawach nie przekraczała ona 10 000 zł, w tym w jednej wyniosła 2000 zł. Uzyskane wyniki nie wymagają szerszego komentarza – jest oczywiste, że do sporu sądowego częściej dochodzi w przypadku wysokiej wartości majątku. Sądy nie są więc nadmiernie obciążone sprawami „błahymi” z punktu widzenia wartości dzielonego majątku.

Charakteryzując badane sprawy w aspekcie przedmiotu podziału, warto jeszcze wskazać, że w stosunkowo dużej ich liczbie (60 postępowań – 30,3%) wystąpił czynnik w postaci obciążenia nieruchomości hipoteką, który komplikował sytuację majątkową uczestników postępowania i potencjalny dział. Nie odnotowano natomiast przypadków obciążenia rzeczy ruchomych podlegających podziałowi zastawem rejestrowym.

¹⁵ Należy przy tym zaznaczyć, że wybór drogi sądowej może się okazać korzystniejszy finansowo dla uczestników z uwagi na wysokość wpisu i taksy notarialnej. Zagadnienie to zostanie bardziej szczegółowo omówione w dalszej części niniejszego opracowania.

4. Żądania uczestników postępowania działowego

W niemal wszystkich zbadanych sprawach wniosek o podział dotyczył całego istniejącego majątku wspólnego małżonków (196 spraw). Tylko w dwóch przypadkach wolą wnioskodawcy było podzielenie części majątku: w jednej ze spraw uczestnicy chcieli ze względów podatkowych pozostawić jedną z trzech wspólnych nieruchomości w dotychczasowym stanie prawnym współwłasności. W jednym przypadku akta sprawy nie zawierały bliższych informacji wyjaśniających intencje sformułowania żądania działu częściowego.

W pięciu sprawach dokonany podział majątku można było określić jako „uzupełniający” w tym sensie, że już wcześniej zaistniały zdarzenia determinujące podział części przedmiotów majątkowych należących do majątkowej wspólności małżeńskiej]. W jednym przypadku strony przeprowadziły już podział przed sądem amerykańskim i wystąpiły do sądu polskiego, aby w ten sam sposób unormować swoje prawa i obowiązki na gruncie polskiego porządku prawnego. W czterech sprawach uczestnicy zawarli uprzednio umowy działowe dotyczące niektórych przedmiotów majątkowych.

Z informacji przywołanych wyżej wynika, że niemal wszystkie sprawy o podział majątku wspólnego mają charakter kompleksowy – dotyczą całej sytuacji majątkowej powstałej po ustaniu małżeńskiej wspólności ustawowej. Statystycznie potwierdza się zatem wspomniany wyżej charakter małżeńskiego postępowania działowego wyrażający się w całościowym porządkowaniu sytuacji majątkowej małżonków. W niektórych postępowaniach zakres ten jest jeszcze szerszy – jak już wspomniano wyżej, w 12 postępowaniach doszło bowiem do kumulacji działów.

Wniosek o podział majątku wspólnego miał charakter zgodny w 31 przypadkach (15,7%). Wartość ta wydaje się niska i mogłaby sugerować sporny charakter zdecydowanej większości badanych postępowań działowych. Ostateczna ocena tego aspektu powinna jednak zostać sformułowana na podstawie oceny przebiegu całego postępowania, a w szczególności liczby spraw zakończonych ugodowo i etapu postępowania, na którym ugodę zawarto. Uzyskane w tym zakresie wyniki zostaną omówione w dalszej części niniejszego opracowania (por. pkt 5 poniżej), jednakże już w tym miejscu należy zaznaczyć, że w niemal połowie spraw doszło do sformułowania wspólnego stanowiska stron w przedmiocie podziału majątku wspólnego małżonków w drodze ugody.

Wspominana już specyfika małżeńskich spraw działowych wyraża się w możliwości zgłaszania żądań dodatkowych określonych przepisami materialnego prawa rodzinnego. Liczba i rodzaj tych żądań zostały przedstawione w tabeli 4.

Tabela 4. Żądania dodatkowe zgłoszone w postępowaniu sądowym

Rodzaj żądania	Sprawy	
	I. bezwzgl.	procenty
Zwrot wydatków/nakładów z majątku osobistego na wspólny	82	41,4
Zwrot wydatków/nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty	28	14,1
Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym	33	16,7
Żądanie dotyczące przynależności przedmiotu majątkowego do określonego majątku	27	13,6
Roszczenie dotyczące posiadania przedmiotów należących do majątku wspólnego	17	8,6
Zwrot nakładów na majątek spadkowy	1	0,5
Roszczenie dotyczące posiadania przedmiotów należących do majątku spadkowego	1	0,5
Rozliczenie pożytków z rzeczy wspólnej (podział współwłasności)	1	0,5
Inne	2	1
Brak żądania dodatkowego	85	43

Wartości w kolumnach nie zostały zsumowane, ponieważ w jednej sprawie mogło być zgłoszonych więcej niż jedno żądanie dodatkowe.

Źródło: opracowanie własne.

Żądania dodatkowe w sprawach objętych badaniem mogły się kumulować, tzn. w jednej sprawie mogło być zgłoszone więcej niż jedno żądanie, jak również to samo żądanie mogło być zgłaszane przez więcej niż jednego uczestnika. Dlatego w uzupełnieniu informacji prezentowanych w tabeli 4 należy wskazać, że:

- w 57 sprawach zgłoszono jedno żądanie dodatkowe,
- w 37 sprawach zgłoszono dwa żądania dodatkowe,
- w 17 sprawach zgłoszono trzy żądania dodatkowe,
- w 3 sprawach zgłoszono cztery żądania dodatkowe.

Liczbę spraw, w których zostało zgłoszone dodatkowe żądanie, należy ocenić jako wysoką – doszło do tego w 113 postępowaniach (57,1%), a więc w ponad połowie badanych przypadków. Ponadto niemal wszystkie żądania dodatkowe miały prawnorodzinne podstawy materialno-prawne, co potwierdza tezę o specyficznym, zakorzenionym w prawie rodzinnym charakterze małżeńskich działów majątkowych.

Warto zauważyć, że najliczniej reprezentowaną grupą były roszczenia związane ze zwrotem wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (82 sprawy – 41,4%). Jak się wydaje, tak częste korzystanie z konstrukcji przewidzianej w art. 45 k.r.o. w celu dokonania rozliczeń majątkowych małżonków ma związek z przyjęciem na gruncie prawa rodzinnego szerokiego znaczenia pojęć wydatków i nakładów. Oznaczają one nie tylko koszty poniesione na zachowanie, eksploatację czy ulepszenie już istniejącej rzeczy/istniejących rzeczy, ale również inne przysporzenia dokonane na rzecz jednej z mas majątkowych, których

skutkiem jest jednoczesny uszczerbek w drugiej z nich¹⁶. Wydaje się przy tym, że w praktyce sądowej dochodzi do jeszcze dalej idącego poszerzenia zakresu omawianej konstrukcji, która zostaje wykorzystana do rozwiązania sytuacji majątkowych związanych z przeznaczeniem części środków pochodzących z majątku osobistego na zakup przedmiotu majątkowego. W tym kontekście warto przypomnieć rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z 19.10.2018 r., III CZP 45/18¹⁷, dotyczącej spornego problemu przynależności przedmiotów majątkowych nabytych częściowo za środki z majątku wspólnego, a częściowo za środki z majątku osobistego (majątków osobistych). Sąd Najwyższy wskazał, że: „Rzecz nabyta w trakcie trwania małżeństwa, w którym obowiązuje ustawowa wspólność majątkowa, w części ze środków pochodzących z majątku osobistego jednego z małżonków, a w części z ich majątku wspólnego, wchodzi do majątku osobistego małżonka i do majątku wspólnego małżonków w udziałach odpowiadających stosunkowi środków przeznaczonych z tych majątków na jej nabycie, chyba że świadczenie z majątku osobistego lub majątku wspólnego przekazane na nabycie rzeczy miało charakter nakładu, odpowiednio, na majątek wspólny lub osobisty”. Zakwalifikowanie tego świadczenia jako nakładu wymagałoby jednak zdaniem Sądu Najwyższego potwierdzenia w treści czynności prawnej, z której miałyby wynikać jednoznacznie wola małżonków włączenia przedmiotu majątkowego do określonego majątku. Teza ta wiąże się z kolejnym istotnym problemem małżeńskiego prawa majątkowego, dotyczącym wpływu woli małżonków na kwalifikację przynależności przedmiotu majątkowego do jednego z majątków. Jego omówienie przekracza zakres niniejszego opracowania. W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że przywołane orzeczenie Sądu Najwyższego dostarcza kryterium doboru odpowiedniego typu żądania w postępowaniu działowym.

O doniosłości praktycznej żądań dodatkowych w małżeńskich sprawach działowych świadczyć mogą również przypadki rozszerzania tego typu roszczeń poza zakres rozpoznania w omawianych postępowaniach. Przykładowo, w jednej ze spraw (kwestionariusz nr 4¹⁸) uczestnicy podnosili kwestię nakładów czynionych z majątku wspólnego na rzecz innych członków rodziny (rodziców uczestniczki), a w innej (kwestionariusz nr 32¹⁹) – nakładów poczynionych między majątkami osobistymi.

Z kolei przykładem sporu dotyczącego przynależności przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego może być sprawa, w której uczestnicy mimo zawarcia majątkowej umowy małżeńskiej ustanawiającej rozdzielność majątkową zawierali później notarialne umowy zakupu nieruchomości, w których znajdowały się zapisy – wskutek niepowiadomienia

¹⁶ Por. np. J.St. Piąkowski, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, red. J.St. Piąkowski, Ossolineum 1985, s. 399; G. Jędrejek, *Ustalenie wartości nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty małżonka*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 4, s. 175 i n.; E. Skowrońska-Bocian, *Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich*, Warszawa 2013, s. 188–189; J. Słyk, [w:] *Kodeks...*, s. 486.

¹⁷ OSNC 2019, nr 7–8, poz. 76.

¹⁸ Sąd Rejonowy w Słupcy, sprawa o sygn. I Ns 140/15.

¹⁹ Sąd Rejonowy w Bełchatowie, sprawa o sygn. I Ns 993/14.

notariusza o intercyzie – o nabyciu przedmiotu majątkowego na zasadzie małżeńskiej wspólności majątkowej (kwestionariusz nr 120²⁰).

Charakteryzując żądania dodatkowe zgłaszane w postępowaniach o podział majątku wspólnego małżonków, należy jeszcze wskazać, że 123 z nich sformułowane zostały przez wnioskodawcę, a 107 przez uczestnika postępowania²¹. Nie odnotowano zatem istotnej przewagi w liczbie żądań zgłaszanych przez podmiot inicjujący postępowanie. Badanie nie wskazało również na istotną prawidłowość dotyczącą momentu wystąpienia z żądaniem dodatkowym: 74 z nich zgłoszono we wniosku, 76 – w odpowiedzi na wniosek, a 80 w toku postępowania.

Na zakończenie tej części analizy warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden problem związany z sytuacją majątkową małżonków przed dokonaniem podziału. Reforma małżeńskiego prawa majątkowego z 2004 r. uporządkowała unormowania dotyczące tej sytuacji, wprowadzając w art. 46 k.r.o. jednolite odesłanie do przepisów o wspólności majątku spadkowego i dziale spadku. Dało ono możliwość odpowiedniego stosowania do podziału majątku powstałego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej art. 1036 k.c. określającego warunki dopuszczalności rozporządzenia udziałem w przedmiocie należącym do spadku – skuteczność takiego rozporządzenia zależy od zgody pozostałych spadkobierców, względnie nienaruszenia praw tych spadkobierców w toku działu spadku. W aktach badanych spraw nie było wzmianki o zbyciu udziału tylko przez jednego z małżonków. W pięciu przypadkach doszło natomiast do zbycia przedmiotu majątkowego należącego do majątku wspólnego małżonków. W większości przypadków sytuacje te nie rodziły wątpliwości prawnych i nie były źródłem sporu, ponieważ do zbycia dochodziło za obopólną zgodą uczestników. Natomiast w jednej ze spraw (kwestionariusz nr 8²²) wnioskodawczyni złożyła wniosek o zabezpieczenie żądania przez wpisanie do ksiąg wieczystych ostrzeżenia o trwającym postępowaniu działowym – w sprawie tej doszło do zbycia nieruchomości przez uczestnika już po złożeniu wniosku o ich podział. W innej ze spraw (kwestionariusz nr 36²³) doszło do wydania postanowienia zabezpieczającego, w postaci zakazu zbywania i obciążania udziału w prawie własności nieruchomości stanowiącej składnik majątku wspólnego. Sytuacje tego typu powtarzały się, co świadczy o doniosłości praktycznej problemu potencjalnego zbywania przedmiotów majątkowych lub udziałów w nich przed dokonaniem podziału majątku małżonków.

Badanie nie wykazało również przypadków zbycia udziału w całym majątku wspólnym – nie powstała zatem konieczność rozważania bardziej kontrowersyjnej kwestii, związanej z dopuszczalnością odpowiedniego zastosowania do takiego zbycia art. 1051 k.c.

²⁰ Sąd Rejonowy dla W-wy Mokotowa, sprawa o sygn. I Ns 366/13.

²¹ Liczba żądań dodatkowych przekracza liczbę spraw, w których je zgłoszono, ponieważ w jednym postępowaniu mogło wystąpić więcej niż jedno żądanie.

²² Sąd Rejonowy w Opatowie, sprawa o sygn. I Ns 240/15.

²³ Sąd Rejonowy w Kamieniu Pomorskim, sprawa o sygn. I Ns 75/17.

5. Początkowy etap postępowania sądowego

Skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego powinno być ostatecznym instrumentem służącym osiągnięciu celu w postaci podziału majątku. Z tego punktu widzenia istotne jest ustalenie, czy uczestnicy podejmowali próby rozwiązania sporu przed wszczęciem postępowania sądowego. Oczywiście należy mieć na względzie, że badane akta mogły nie dostarczać kompleksowej informacji w tym zakresie. Mimo tego, dokonane obserwacje wydają się istotne i znamienne. W żadnej ze spraw nie było informacji o prowadzonym uprzednio postępowaniu mediacyjnym. Mając na względzie dużą liczbę ugód zawartych w toku postępowań objętych badaniem (szczegółowe informacje na ten temat zostaną przedstawione w dalszej części niniejszego opracowania), można przypuszczać, że skorzystanie z mediacji pozwoliłoby w wielu przypadkach uniknąć postępowania sądowego, a co za tym idzie, zmniejszyć wpływ spraw do sądów i ich obciążenie.

Gdy chodzi o inne formy działań mających na celu rozwiązanie sporu małżonków w przedmiocie podziału majątku wspólnego, podejmowanych przed wszczęciem badanych postępowań ustalono, że w jednej sprawie toczyło się postępowanie polubowne, w jednej miało miejsce zawezwanie do próby ugodowej, a w jednej wydane zostało orzeczenie przez sąd zagraniczny.

Niemal we wszystkich zbadanych sprawach wnioszek został skierowany do właściwego sądu. Tylko w trzech postępowaniach nastąpiło przekazanie sprawy do innego sądu: w dwóch według właściwości miejscowej, w jednej – na podstawie art. 508 § 2 k.p.c.²⁴

Istotnym elementem charakterystyki postępowań poddanych badaniu jest określenie liczby ich uczestników. Informacji w tym zakresie dostarcza tabela 5, w której liczba ta zestawiona została z informacją dotyczącą kumulacji działów (połączenia w jednym postępowaniu podziału majątku wspólnego małżonków z działem spadku lub zniesieniem współwłasności).

Tabela 5. Liczba uczestników postępowania w chwili jego wszczęcia a kumulacja działów

Liczba uczestników	Kumulacja działów		Ogółem
	Tak	Nie	
2	7 (3,5%)	185 (93,4%)	192 (97%)
3	2 (1%)	1 (0,5%)	3 (1,5%)
4	1 (0,5%)	0	1 (0,5%)
6	1 (0,5%)	0	1 (0,5%)
22	1 (0,5%)	0	1 (0,5%)
Ogółem	12 (6,1%)	186 (93,9%)	198 (100%)

Źródło: opracowanie własne.

²⁴ Zgodnie z tym przepisem: „w wypadku gdy sąd właściwy nie może z powodu przeszkody rozpoznać sprawy lub podjąć innej czynności albo gdy wymagają tego względy celowości, sąd nad nim przełożony wyznaczy na posiedzeniu niejawnym inny sąd do rozpoznania sprawy w całości lub w części”.

Jak można się było spodziewać, w chwili wszczęcia postępowania większa liczba uczestników postępowania niż dwóch odnotowana została przede wszystkim w sprawach, w których doszło do kumulacji działów, przy czym przypadki takie występowały sporadycznie (pięć spraw). Tylko w jednej sprawie dotyczącej wyłącznie podziału majątku wspólnego małżonków występowało trzech uczestników. Sytuacja ta była skutkiem wszczęcia postępowania przez wierzyciela jednego z małżonków. W tym miejscu warto odnotować, że w świetle przeprowadzonego badania kontrowersyjna regulacja art. 52 § 1a k.r.o., pozwalająca na ustanowienie rozdzielności majątkowej na wniosek wierzyciela, rzadko w praktyce sądowej prowadzi do wszczęcia postępowania działowego przez osobę trzecią²⁵. Nie odnotowano większej liczby uczestników w sprawach, w których nie zachodziła kumulacja działów. Przede wszystkim wymaga jednak podkreślenia, że w niemal wszystkich sprawach (192 sprawy – 96,9%) w chwili ich wszczęcia występowało tylko dwóch uczestników.

Opisana wyżej sytuacja mogła potencjalnie ulegać zmianie w toku postępowania. Wyniki badania w tym zakresie przedstawiają się następująco.

W 15 postępowaniach nastąpiła zmiana liczby uczestników, w tym:

- w 12 sprawach – z 2 do 3,
- w 1 sprawie – z 2 do 60,
- w 1 sprawie – z 2 do 3, a następnie z powrotem do 2,
- w 1 sprawie – z 2 do 5, a następnie z powrotem do 2.

Należy przy tym zaznaczyć, że w 11 sprawach (spośród tych, w których nastąpiła zmiana liczby uczestników) osoby, które przystąpiły do postępowania, nie były współwłaścicielami przedmiotów majątkowych objętych podziałem. Przyczyną, dla której inne osoby brały udział w postępowaniu w charakterze uczestników, było ujawnienie innych praw. Przykładowo, w charakterze uczestnika występował bank będący wierzycielem hipotecznym, osoba uprawniona z tytułu służebności, jednostki samorządu terytorialnego. W całej badanej próbie oprócz wspomnianego wyżej jednego przypadku, wierzyciele występowali jako uczestnicy w dwóch sprawach, co nie zmienia wniosków sformułowanych wyżej w zakresie praktycznej doniosłości regulacji dotyczącej wpływu wierzyciela na małżeński ustrój majątkowy i podział majątku wspólnego.

Podsumowując omówiony wyżej wątek badania, należy podkreślić, że małżeńskie sprawy działowe nie generują skomplikowanych sytuacji procesowych w aspekcie podmiotowym i z reguły toczą się tylko między małżonkami.

Małżeńskie sprawy majątkowe na tle innych rodzajów spraw rodzinnych można ocenić jako merytorycznie skomplikowane. Z tego punktu widzenia istotnym czynnikiem jest reprezentacja uczestników przez profesjonalnych pełnomocników (tabela 6).

²⁵ Szerzej na temat instytucji ustanowienia rozdzielności przymusowej w praktyce sądowej por. J. Słyk, *Orzekanie w sprawach o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami*, „Prawo w Działaniu” 2018, nr 33, s. 184 i n.

Tabela 6. Reprezentacja wnioskodawców i uczestników przez profesjonalnych pełnomocników

Kto był reprezentowany	Sprawy	
	I. bezwzgl.	procenty
Wszystkie osoby biorące udział w postępowaniu jako wnioskodawca lub uczestnik	101	51
Niektóre osoby biorące udział w postępowaniu jako wnioskodawca lub uczestnik	58	29,3
Żadna z osób biorących udział w postępowaniu jako wnioskodawca lub uczestnik	39	19,7
Ogółem	198	100

Źródło: opracowanie własne.

Badanie potwierdziło, że w sprawach majątkowych uczestnicy często korzystają z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. W ponad połowie zbadanej próby (101 spraw – 51%) reprezentowani w ten sposób byli wszyscy uczestnicy postępowania, a w 58 sprawach (29,3%) – przynajmniej niektórzy z nich. W tej ostatniej liczbie znacznie częściej (43 przypadki) reprezentowany był wnioskodawca niż inny uczestnik lub uczestnicy postępowania. Brak reprezentacji którejkolwiek z osób biorących udział w postępowaniu wystąpił tylko w 39 sprawach (19,7%).

W badaniu empirycznym (aktowym) trudno jest dokonać oceny, na ile profesjonalna reprezentacja przekłada się na przebieg i wynik postępowania. Wydaje się, że powinna ona eliminować różnego rodzaju błędy procesowe uczestników. Weryfikując tę tezę, porównać można przykładowo wyniki w zakresie reprezentacji i braków wniosku, do których uzupełnienia wzywał sąd (tabela 7).

Tabela 7. Braki wniosku a reprezentacja przez profesjonalnego pełnomocnika

Kto był reprezentowany	Braki wniosku		Ogółem
	Tak	Nie	
Wszystkie osoby biorące udział w postępowaniu jako wnioskodawca lub uczestnik	20 (10,1%)	81 (40,9%)	101 (51%)
Niektóre osoby biorące udział w postępowaniu jako wnioskodawca lub uczestnik	10 (5,1%)	48 (24,2%)	58 (29,3%)
Żadna z osób biorących udział w postępowaniu jako wnioskodawca lub uczestnik	12 (6,1%)	27 (13,6%)	39 (19,7%)
Ogółem	42 (21,2%)	156 (78,8%)	198 (100%)

Źródło: opracowanie własne.

Wydaje się, że wyniki prezentowane w tabeli 7 potwierdzają taką prawidłowość: w sprawach, w których uczestnicy byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników (należy przypomnieć, że w kategorii „niektóre osoby...” w zdecydowanej większości reprezentowany był wnioskodawca), braki wniosku występowały w około 1/4 przypadków, podczas gdy w sprawach, w których pełnomocnicy ci nie występowali – prawie w 1/2. Jednocześnie

ogólną liczbę uchybień w postaci braków wykniętych przez sąd (42 sprawy – 21,2% wszystkich spraw) należy ocenić jako wysoką. Badanie objęło również określenie rodzajów tych braków (tabela 8).

Tabela 8. Wezwanie sądu do uzupełnienia braków wniosku

Rodzaj braku	Sprawy	
	I. bezwzgl.	procenty
Niedoprecyzowanie wniosku w zakresie żądań dotyczących podziału, wartości przedmiotów majątkowych itp.	9	4,5
Wartość przedmiotu sporu	7	3,5
Odpis księgi wieczystej	7	3,5
Wypis/wyrys z rejestru gruntów	2	1
Odpis wyroku rozwodowego/znoszącego wspólność	3	1,5
Podpis wniosku	3	1,5
PESEL	5	2,5
Miejsce zamieszkania	3	1,5
Załączniki	6	3
Wady pełnomocnictwa	1	0,5
Opłata sądowa	21	10,6

W jednej sprawie mógł wystąpić więcej niż jeden brak wniosku, dlatego wartości w kolumnach nie zostały zsumowane. Procenty obliczono dla liczby wszystkich badanych spraw (198).

Źródło: opracowanie własne.

Wśród kategorii wyróżnionych w tabeli 8 najczęściej odnotowano przypadki braku formalnego w postaci niewniesienia opłaty sądowej (21 spraw – 10,6%). Ponadto w 21 przypadkach wezwanie sądu dotyczyło innych braków, które nie decydowały o merytorycznym rozstrzygnięciu kwestii podziału (załączniki, określenie miejsca zamieszkania, podpis, nr PESEL, odpis wyroku rozwodowego). Wezwanie sądu zmierzało natomiast do zebrania informacji merytorycznie istotnych dla rozstrzygnięcia o podziale w 25 przypadkach wezwań. W tej liczbie, w dziewięciu sprawach (4,5%) sąd zażądał doprecyzowania wniosku w zakresie żądań dotyczących podziału lub wartości przedmiotów majątkowych itp., co nie wydaje się liczbą wysoką. Należy jednak zaznaczyć, że deficyty informacji w tym zakresie mogły być uzupełniane w dalszym postępowaniu dowodowym, w szczególności przy pomocy dowodu z opinii biegłego.

Jak wcześniej wspomniano, wezwanie do uzupełnienia braków miało miejsce w 42 postępowaniach. W niemal wszystkich (39 spraw) braki zostały uzupełnione w terminie. W trzech sprawach, w których to nie nastąpiło, wniosek został zwrócony.

Omawiając początkową fazę postępowania, warto również nadmienić, że w zdecydowanej większości spraw (125 postępowania – 63,1%) sąd zobowiązywał uczestników do złożenia odpowiedzi na wniosek. W pozostałych sprawach zobowiązanie takie nie miało miejsca,

należy jednak pamiętać, że wniosek o podział mógł mieć charakter zgodny i stanowisko uczestnika mogło być sądowi znane.

Badanie obejmowało również pytanie o formę zobowiązania uczestników przez sąd do dokonywania czynności procesowej. W tym zakresie nie zaobserwowano istotnej prawidłowości, ale raczej rozbieżność praktyki orzeczniczej. W 56 sprawach (28,3%) zobowiązanie sądu przybierało postać zarządzenia. W 41 sprawach (20,7%) – postanowienia. Natomiast w 39 postępowaniach (19,7%) sąd stosował w tym zakresie zarówno zarządzenia, jak i postanowienia. Nie odnotowano też jasnych kryteriów stosowania określonej formy zobowiązania uczestników przez sąd do dokonywania czynności procesowej. Przykładowo, w drodze postanowienia sąd zobowiązywał uczestnika postępowania do przedstawienia propozycji ugody lub określał termin do wpłacenia zaliczki na bieżącego.

6. Dalszy przebieg postępowania sądowego, postępowanie dowodowe

Wśród wielu czynników decydujących o szybkości przebiegu postępowania wskazać można jego ewentualne zawieszenie. W badanej próbie doszło do tego 21 razy w 19 postępowaniach (9,6% wszystkich spraw) – w dwóch przypadkach dwukrotnie. Blisko 1/10 zbadanych spraw nie wydaje się wartością wysoką, w istotny sposób charakteryzującą małżeńskie postępowania działowe. Do ich zawieszenia dochodziło w następujących przypadkach:

- obligatoryjnie z urzędu (art. 174, 175, 175¹ k.p.c.) – 5 przypadków,
- fakultatywnie z urzędu (art. 177 k.p.c.) – 6 przypadków,
- na zgodny wniosek uczestników (art. 178 k.p.c.) – 10 przypadków.

Dalsza analiza wymienionych wyżej wariantów prowadzi do wniosku, że w większości przypadków zawieszenie było nie tyle zdarzeniem komplikującym i wydłużającym przebieg postępowania, ile raczej zmierzającym do jego zakończenia bądź częściowego rozwiązania sporu. I tak, w pięciu przypadkach zawieszenie nastąpiło na zgodny wniosek uczestników, którzy zadeklarowali chęć sprzedania wspólnej nieruchomości. W czterech sprawach uczestnicy zadeklarowali podjęcie działań w kierunku osiągnięcia porozumienia. Pięć przypadków zawieszenia postępowania na wniosek uczestników zakończyło się zawarciem ugody.

Oprócz sytuacji wymienionych wyżej zawieszenie następowało np. z powodu śmierci uczestnika, jego ubezwłasnowolnienia czy niewskazania adresu na wezwanie sądu. Zawieszone postępowanie zostało podjęte w 17 sprawach.

Zasadą w badanych postępowaniach było wyznaczenie rozprawy (188 spraw – 94,9%). Dość często, gdyż w 57 sprawach (28,8%) dochodziło do odwołania wyznaczonej rozprawy, przy czym w niektórych przypadkach następowało to wielokrotnie. Szczegółowe wyniki w tym zakresie przedstawiają się następująco:

- 34 sprawy – 1 raz odwołano rozprawę,
- 12 spraw – 2 razy,
- 8 spraw – 3 razy,
- 2 sprawy – 4 razy,
- 1 sprawa – 6 razy.

Nie odnotowano wydania zarządzeń o przerwie w rozprawie.

W 141 sprawach (71,2%) dochodziło do odraczania rozprawy, a więc w toku postępowania odbywało się więcej niż jedno posiedzenie wyznaczone na rozprawę. Liczba odroczeń była następująca:

- 90 spraw – 1 do 5 razy sąd odroczył rozprawę,
- 28 spraw – 6 do 10 razy,
- 20 spraw – 11 do 20 razy,
- 3 sprawy – 21 do 30 razy.

Jak wynika z przytoczonych wyników badania, odnotowano dużą ich rozpiętość – postępowanie mogło zakończyć się na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę, ale w skrajnych przypadkach mogło też odbyć się aż 30 posiedzeń. Odpowiada to zapewne specyfice spraw działowych, które mogą znacznie różnić się pod względem skomplikowania kwestii majątkowych, trudności dowodowych, jak i intensywności sporu między uczestnikami. Należy przy tym podkreślić, że najczęściej (w 90 postępowaniach) do rozpoznania sprawy wystarczyło jednak odroczenie rozprawy na nie więcej niż pięć posiedzeń.

Jedynie w dziewięciu postępowaniach wydane zostało postanowienie wstępne w przedmiocie żądania dodatkowego (rodzaj tych żądań został omówiony w poprzednim punkcie). W postępowaniach tych czas, jaki upłynął od wydania postanowienia wstępnego do wydania postanowienia w I instancji, wynosił kolejno: 7, 15, 18, 19, 20, 30, 32, 47, 61 miesięcy. Wyniki te nie pozwalają na sformułowanie wniosków dotyczących wpływu postanowienia wstępnego na przebieg i czas trwania postępowania.

Bardzo istotnym zagadnieniem związanym z przebiegiem postępowania w małżeńskich sprawach działowych jest sposób prowadzenia postępowania dowodowego. Szczególną uwagę w badaniu poświęcono dowodowi z opinii biegłego. Ustalono, że dowód taki został przeprowadzony w 65 sprawach (32,8%). Liczba ta nie jest równa liczbie wydanych opinii, ponieważ w jednej sprawie mogło być ich więcej. Szczegółowe informacje na ten temat przedstawia tabela 9.

Tabela 9. Biegli w postępowaniu sądowym (I i II instancja)

Liczba biegłych/opinii biegłych	Sprawy	
	I. bezwzgl.	procenty
1 biegły	43	21,7
1 biegły – 2 opinie	1	0,5
2 biegłych	13	6,6
3 biegłych	5	2,5
4 biegłych	2	1
5 biegłych	1	0,5
Nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego	133	67,3
Ogółem	198	100

Źródło: opracowanie własne.

Ogółem, w sprawach objętych badaniem dopuszczono 99 opinii biegłych. Zdecydowanie przeważały przypadki dopuszczenia jednego takiego dowodu w całym postępowaniu (43 sprawy – 21,7%, a więc 66,2% spraw, w których przeprowadzono opinię biegłego). Statystycznie doniosła jest również liczba spraw, w których dopuszczono dwa dowody z opinii biegłego w postępowaniu (13 spraw – 6,6%, a więc 20% spraw, w których przeprowadzono opinię biegłego). Uzupełniając zestawienie wyników prezentowane w tabeli 9, należy jeszcze wskazać, że niemal wszystkie dowody z opinii biegłego przeprowadzone zostały w postępowaniu w I instancji – tylko w jednej sprawie nastąpiło to w II instancji.

Dalsza analiza omawianego dowodu wymaga przywołania wyników badania w zakresie specjalizacji biegłych sporządzających opinię oraz przedmiotu ich opinii. W sprawach działowych dopuszczono dowód z opinii biegłych następujących specjalności:

- wycena nieruchomości – 79 opinii,
- geodezja – 3 opinie,
- budownictwo – 6 opinii,
- technika samochodowa – 6 opinii,
- rachunkowość i finanse – 3 opinie,
- rolnictwo – 1 opinia,
- informatyka – 1 opinia.

W przytłaczającej większości przypadków biegli posiadali specjalizację w zakresie wyceny nieruchomości (79 opinii na 99 dopuszczonych). Taki wynik badania nie wydaje się zaskakujący, zważywszy na to, że nieruchomości są zazwyczaj przedmiotami majątkowymi o dużej wartości, trudnej do dokładnego oszacowania. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że odnotowano sporadyczne przypadki innych specjalizacji, np. w zakresie rachunkowości i finansów. Może to świadczyć o tym, że w praktyce wymiaru sprawiedliwości nie są częste spory działowe związane np. z prowadzeniem przez małżonków działalności gospodarczej

i ponoszonymi przy tej okazji wydatkami i nakładami oraz osiąganymi zyskami. Aspekt oceny dochodów, które przynosi przedsiębiorstwo małżonka, wydaje się szczególnie skomplikowany dogmatycznie²⁶, ale w praktyce nie okazał się jednak doniosły statystycznie, mimo że potencjalnie może generować istotne spory w zakresie oceny nakładów i wydatków czynionych z majątku osobistego/majątków osobistych na majątek wspólny i odwrotnie.

Charakterystyka dowodu z opinii biegłego wymaga również przedstawienia przedmiotu tez dowodowych. Należy zaznaczyć, że w poniższym zestawieniu podane częstości dotyczą zagadnień merytorycznych, będących przedmiotem opinii i dlatego nie sumują się do liczby tych opinii (99) lub liczby postępowań, w których przeprowadzono omawiany dowód (43) – dopuszczając dowód z opinii biegłego, sąd mógł bowiem przedstawić kilka zagadnień do rozstrzygnięcia. Dotyczyły one następujących kwestii:

- | | |
|--|------------------|
| • wycena rzeczy lub prawa | – 78 przypadków, |
| • wycena lub waloryzacja nakładów | – 17 przypadków, |
| • ocena możliwości podziału fizycznego rzeczy | – 10 przypadków, |
| • sporządzenie projektu podziału fizycznego rzeczy | – 3 przypadki, |
| • wycena wartości czynszu najmu/dzierżawy | – 3 przypadki, |
| • wycena wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy | – 2 przypadki, |
| • wycena wartości pożytków | – 1 przypadek, |
| • waloryzacja kwot pieniężnych | – 1 przypadek, |
| • określenie wartości waluty obcej | – 1 przypadek. |

Przedstawione wyżej zagadnienia można w zasadzie podzielić na dwie grupy. W pierwszej z nich (103 przypadki) chodziło o rozstrzygnięcie różnego rodzaju problemów związanych z określeniem wartości przedmiotów majątkowych i roszczeń istotnych z punktu widzenia podziału majątku wspólnego. Oprócz tego – w znacznie mniejszej liczbie przypadków (13) – biegły miał obowiązek sam zaproponować sposób dokonania podziału rzeczy.

W praktyce sądowej istotnym czynnikiem wpływającym na szybkość przebiegu postępowania jest czas oczekiwania na opinię biegłego. W małżeńskich postępowaniach działowych objętych badaniem uzyskano następujące wyniki w tym zakresie (tabela 10).

²⁶ Por. na ten temat np. M. Łączkowska, *Stosunki majątkowe między przedsiębiorcą i jego małżonkiem w świetle ustroju wspólności ustawowej*, Warszawa 2006, s. 109 i n.; J. Słyk, [w:] *Kodeks...*, s. 379–380.

Tabela 10. Czas przygotowania opinii biegłego

Przedział czasu	Opinie	
	I. bezwzgl.	procenty
Do miesiąca	8	8,1
Powyżej 1 do 2 miesięcy	41	41,4
Powyżej 2 do 3 miesięcy	27	27,3
Powyżej 3 do 5 miesięcy	14	14,1
Powyżej 5 do 10 miesięcy	9	9,1
Ogółem	99	100

Źródło: opracowanie własne.

Wydaje się, że czas oczekiwania na opinię biegłego w małżeńskich sprawach działowych odbiega od czasu oczekiwania w innych postępowaniach sądowych. Z prowadzonych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości badań dotyczących różnego rodzaju postępowań toczących się w sądach powszechnych wynika, że w latach 2013–2014 średnia czasu potrzebnego do sporządzenia opinii wynosiła 56 dni (mediana 37 dni)²⁷. W sprawach będących przedmiotem badania omawianego w niniejszym opracowaniu w przypadku większości przeprowadzonych opinii (50 przypadków – 50,5% przeprowadzonych opinii) czas ten przekraczał dwa miesiące. Jedynie w ośmiu przypadkach nie przekroczył miesiąca. Należy ocenić, że przedmiot i skomplikowanie opinii w sprawie działowej nie uzasadniają znaczącego wydłużenia czasu jej przygotowania. Konieczne jest poszukiwanie systemowych rozwiązań służących wyeliminowaniu przewlekłości w tym zakresie.

Można zaryzykować twierdzenie, że o stopniu skomplikowania problemów będących przedmiotem opinii biegłych może również świadczyć powstanie konieczności wezwania biegłego na rozprawę. W badanych postępowaniach nastąpiło to w około 1/3 przypadków wydanych opinii (33 wezwania). W 28 przypadkach została dopuszczona uzupełniająca opinia biegłego (28,3% przeprowadzonych opinii). W tej liczbie, w 19 przypadkach spowodowane to było zgłoszonymi przez uczestników wątpliwościami i zarzutami, a w 9 – zmianą okoliczności faktycznych, wymuszającą zaktualizowanie ustaleń opinii.

W sprawach, w których dopuszczono dowód z opinii biegłego, przeprowadzone zostały również inne dowody (tabela 11). Jedyny przypadek sprawy, w której oprócz opinii biegłego nie przeprowadzono żadnych innych dowodów, wiązał się z zawarciem przez uczestników postępowania ugody. Jako wysoką ocenić należy liczbę postępowań, w których w ogóle nie prowadzono postępowania dowodowego (57 spraw – 28,8% wszystkich spraw). Wiązało

²⁷ Por. P. Ostaszewski, [w:] P. Ostaszewski, J. Klimczak, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, *Biegły w postępowaniu sądowym. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Warszawa 2016, s. 70. Raport dostępny jest na stronie internetowej Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, pod adresem: <https://iws.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty/> (dostęp: 25.08.2020 r.).

się to również z zawieraniem ugód lub brakiem rozstrzygnięcia merytorycznego w danej sprawie z innych przyczyn.

Tabela 11. Dowód z opinii biegłego a inne przeprowadzone dowody

Czy przeprowadzono dowód z opinii biegłego (biegłych)?	Czy przeprowadzono inne dowody?		Ogółem
	Tak	Nie	
Tak	64 (32,3%)	1 (0,5%)	65 (32,8%)
Nie	76 (38,4%)	57 (28,8%)	133 (67,2%)
Ogółem	140 (70,7%)	58 (29,3%)	198 (100%)

Źródło: opracowanie własne.

Szczegółowa analiza statystyczna dotycząca rodzajów dowodów przeprowadzonych przed sądem jest często utrudniona brakiem jednoznacznego wskazania w aktach badanych spraw, jakie dowody sąd uznał za przeprowadzone, jak również różnorodnością dowodów i ich otwartym katalogiem. Mimo tych trudności, w badaniu podjęto próbę określenia liczby przeprowadzonych dowodów w obrębie kilku podstawowych kategorii (tabela 12). Dane w tym zakresie traktować należy orientacyjnie.

Tabela 12. Dowody przeprowadzone w postępowaniu

Rodzaj dowodu	Opinie	
	I. bezwzgl.	procenty
Dokumenty zawarte w aktach innej sprawy	69	34,8
Dokumenty	98	49,5
Zeznania świadków	80	40,4
Zeznania uczestnika/uczestników	89	44,9
Opinia prywatna	13	9,1
Oględziny nieruchomości	5	2,5

W jednej sprawie mógł zostać przeprowadzony więcej niż jeden dowód, dlatego liczby w kolumnach nie sumują się do liczby zbadanych spraw.

Źródło: opracowanie własne.

Najczęściej występującym i jednocześnie najtrudniejszym do szczegółowego skategoryzowania dowodem były różnego rodzaju dokumenty, odnotowane w 98 sprawach (49,5% wszystkich spraw). W kategorii tej mieściły się np. odpisy z ksiąg wieczystych, akty notarialne, dokumenty rachunkowe i księgowe. Jako osobną kategorię wyróżniono dokumenty zawarte w aktach innych spraw sądowych (69 postępowań – 34,8%), przede wszystkim rozwodowych lub też spraw o ustanowienie rozdzielności majątkowej. W podobnej liczbie spraw sąd wysłuchał uczestników postępowania (89 spraw – 44,9%) oraz przesłuchał świadków

(80 spraw – 40,4%). Wymienione cztery kategorie – wraz z dowodem z opinii biegłego – tworzą pewnego rodzaju standard postępowania obserwowany w badanych sprawach. Znacznie rzadziej sądy dopuszczały dowód z opinii prywatnej (13 spraw – 9,1%) lub decydowały się na dokonanie oględzin nieruchomości (5 spraw – 2,5%). Warto dodać, że w żadnej ze spraw nie został przeprowadzony dowód z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego, co wydaje się korespondować ze specyfiką małżeńskich spraw majątkowych.

Tylko w pięciu postępowaniach doszło do zabezpieczenia dowodu na podstawie art. 310–315 k.p.c. W czterech przypadkach nastąpiło to na wniosek jednego z uczestników, a w jednym – z urzędu. Zabezpieczenie następowało w sądzie prowadzącym postępowanie. Uczestnicy nie zgłaszali uchybień przy zabezpieczeniu dowodu. W żadnej ze spraw sąd nie postanowił na podstawie art. 235 § 2 k.p.c. o przeprowadzeniu dowodu przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość.

W 23 sprawach (11,6% wszystkich postępowań) sąd nie uwzględnił wniosków dowodowych uczestników. Dotyczyło to następujących dowodów:

- 13 spraw – z opinii biegłego,
- 7 spraw – z zeznań świadków,
- 5 spraw – z zeznań uczestników,
- 3 sprawy – z dokumentów,
- 1 sprawa – z opinii prywatnej,
- 1 sprawa – z dokumentów zawartych w aktach innej sprawy (karnej).

W 11 sprawach (5,5%) zarządzone zostało powtórzenie lub uzupełnienie postępowania dowodowego na podstawie art. 241 k.p.c., przy czym nastąpiło to:

- w 7 sprawach – jednokrotnie,
- w 3 sprawach – dwukrotnie,
- w 1 sprawie – trzykrotnie.

We wszystkich tych przypadkach powtórzone zostały zeznania świadków lub uczestników.

Jedynie w dwóch sprawach doszło do oznaczenia terminu do przeprowadzenia dowodu na podstawie art. 242 k.p.c. W obu tych przypadkach chodziło o zeznania świadków, którzy się nie stawili.

W żadnej ze spraw nie doszło do ukarania na podstawie art. 255 k.p.c. grzywną uczestnika, który w złej wierze lub lekkomyślnie zgłosił zarzuty przewidziane w art. 252 i 253 k.p.c.

W żadnej też ze spraw nie doszło do skazania świadka na grzywnę na podstawie art. 276 § 1 k.p.c. za nieuzasadnioną odmowę zeznań lub przyrzeczenia. Natomiast w pięciu sprawach doszło do skazania świadka na grzywnę na podstawie art. 274 k.p.c. w związku z jego nieusprawiedliwionym niestawiennictwem. W przypadkach tych sąd nie musiał ponawiać grzywny.

Pośrednio o skomplikowaniu postępowania sądowego świadczy również rozmiar akt sądowych. W badanych sprawach średnia liczba kart tych akt wynosiła 274,26. Wyraźnie

mniej była mediana – 139 kart – co wynikało z dużej rozpiętości wyników w tym zakresie i występowania pojedynczych przypadków spraw o bardzo małych lub dużych aktach. Najmniejsze akta sprawy składały się z 17 kart, a największe – z 3800 kart. Z podanych wyżej liczb najistotniejsza wydaje się mediana, jako najcelniej charakteryzująca przeważającą prawidłowość. Rozmiar 139 kart można ocenić jako umiarkowany, świadczący o względnie niskim skomplikowaniu sprawy.

Podsumowując wątek analizy dotyczący postępowania dowodowego, można stwierdzić, że w sprawach, w których było ono prowadzone, zasadniczo nie odnotowywano praktyki budzącej istotne zastrzeżenia czy też świadczącej o istotnych trudnościach, na jakie napotkał sąd. Postępowanie to miało z reguły „standardowy przebieg”, tzn. sąd nie musiał stosować nadzwyczajnych instrumentów dyscyplinujących uczestników i świadków. Interesująca okazała się grupa przypadków, w których postępowanie dowodowe zostało znacznie ograniczone lub w ogóle nie było prowadzone – przyczyny tego stanu rzeczy zostaną omówione w dalszej części analizy.

Większość omówionych dotychczas aspektów postępowania w małżeńskich sprawach działowych ma istotny wpływ na czas trwania całej sprawy sądowej. Badanie pozwoliło ocenić również ten element (tabela 13).

Tabela 13. Czas trwania postępowania od wpłynięcia wniosku do wydania postanowienia w I instancji

Przedział czasu	Sprawy	
	I. bezwzgl.	procenty
Do 3 miesięcy	42	21,2
Powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy	20	10,1
Powyżej 6 miesięcy do roku	46	23,2
Powyżej roku do 2 lat	33	16,7
Powyżej 2 lat do 5 lat	49	24,7
Powyżej 5 lat	8	4
Ogółem	198	100

Źródło: opracowanie własne.

Wyda się, że wyniki badania prezentowane w tabeli 13 nie pozwalają na wskazanie wyraźnej tendencji w zakresie czasu trwania postępowań sądowych, wyrażającej się w istotnej przewadze spraw zakończonych w określonym czasie. Jednocześnie należy zastrzec, że w tabeli 13 wyodrębniono przedziały czasu o nierównej długości. Mając to na uwadze, jako statystycznie doniosłą wskazać należy grupę spraw zakończonych w I instancji przed upływem trzeciego miesiąca od wniesienia wniosku do sądu. Odnotowano 42 takie postępowania, co stanowi 21,2% całej próby. Gdy chodzi o sprawy trwające bardzo długo, jedynie w ośmiu przypadkach (4%) czas ich rozpatrywania wynosił powyżej pięciu lat. Jeśli natomiast granicę

postawić między sprawami trwającymi krócej i dłużej niż rok, to okaże się, że tych pierwszych było tylko nieco więcej, tj. 108 (54,5%), niż drugich – 90 (45,5%). Uwzględniając dużą liczbę ugód zawartych w badanych postępowaniach (o czym niżej), jak również poczynione wyżej ustalenia dotyczące postępowania dowodowego, które nie okazało się nadmiernie złożone, liczbę postępowań trwających w I instancji powyżej roku (blisko połowa badanej próby) należy ocenić jako zbyt wysoką.

7. Rozstrzygnięcie sądu i zakończenie postępowania

Kluczowym elementem analizy uzyskanych wyników jest charakterystyka rodzajów rozstrzygnięć sądu kończących sprawę w I instancji (tabela 14).

Tabela 14. Rozstrzygnięcie w I instancji

Czy doszło do wydania rozstrzygnięcia merytorycznego	Liczba spraw (%)	Rodzaj rozstrzygnięcia	Liczba spraw (%)
Tak	98 (49,5%)	Pełny dział	91 (46%)
		Dział częściowy	3 (1,5%)
		Oddalenie wniosku	4 (2%)
Nie	100 (50,5%)	Umorzenie – ugoda	90 (45,5%)
		Umorzenie – cofnięcie wniosku	7 (3,5%)
		Umorzenie – brak podjęcia zawieszonego postępowania	1 (0,5%)
		Umorzenie – śmierć uczestników	1 (0,5%)
		Zwrot wniosku z powodu nieuzupełnienia braków formalnych	1 (0,5%)
Ogółem	198 (100%)	Ogółem	198 (100%)

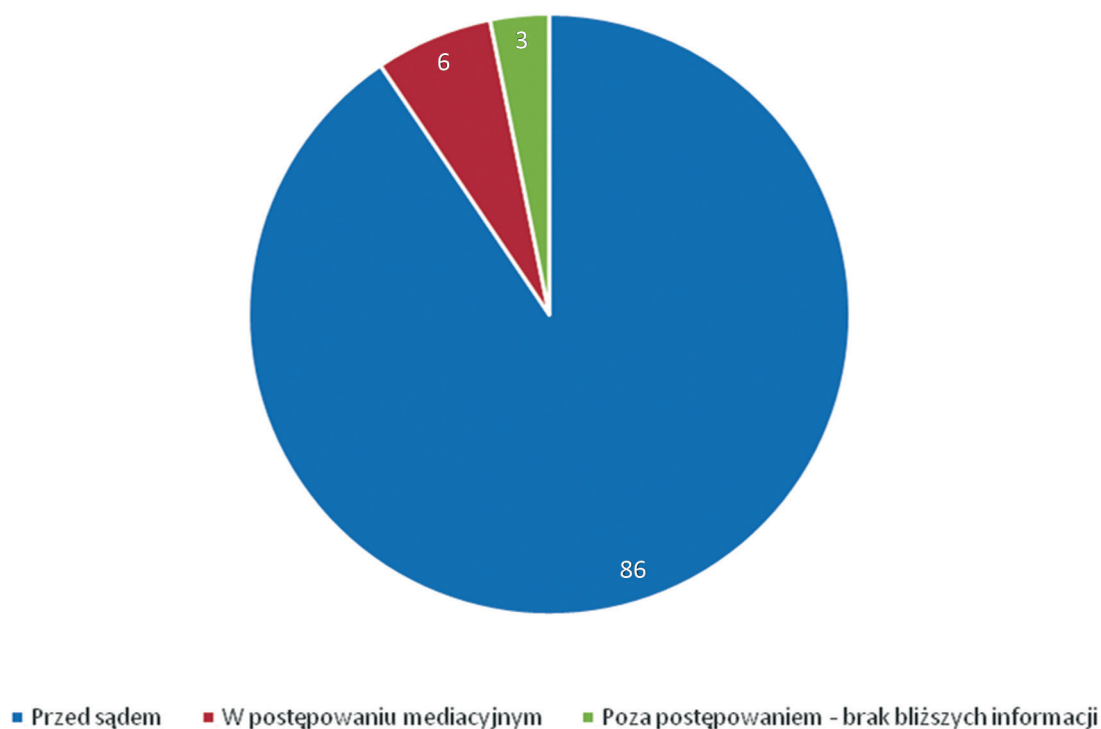
Źródło: opracowanie własne.

Najważniejsza i jednocześnie zaskakująca obserwacja dotyczy merytorycznego rozstrzygnięcia sądu. W badanej próbie, w większości postępowań (100 spraw – 50,5%) w ogóle nie doszło do wydania tego typu rozstrzygnięcia. W grupie tej sprawy kończyły się bądź umorzeniem postępowania, bądź – w jednym przypadku – zwrotem wniosku. Umorzenie następowało z różnych przyczyn, jednak w przytłaczającej większości tych przypadków (90 spraw – 45,5% całej próby) – w związku z zawarciem przez uczestników ugody. Pojawia się w związku z tym pytanie o przyczyny takiego stanu rzeczy: czy częste zawieranie ugód wynika ze skuteczności sądów w nakłanianiu do tego, czy jest związane w jakiś sposób ze specyfiką spraw działowych, czy też wynika z innych jeszcze przyczyn. Poszukiwanie tej odpowiedzi wymaga bliższej charakterystyki ugód zawartych w badanych postępowaniach.

W kolejnych statystykach uwzględniono wszystkie sprawy, w których zawarto ugody – również częściowe. Spraw takich było 95 (90 to ugody dotyczące całego podziału majątku, a 5 to ugody częściowe).

Warto w pierwszej kolejności wskazać, w jaki sposób zawarto ugodę – jakie okoliczności jej towarzyszyły.

Wykres 4. Sposób zawarcia ugody



Źródło: opracowanie własne

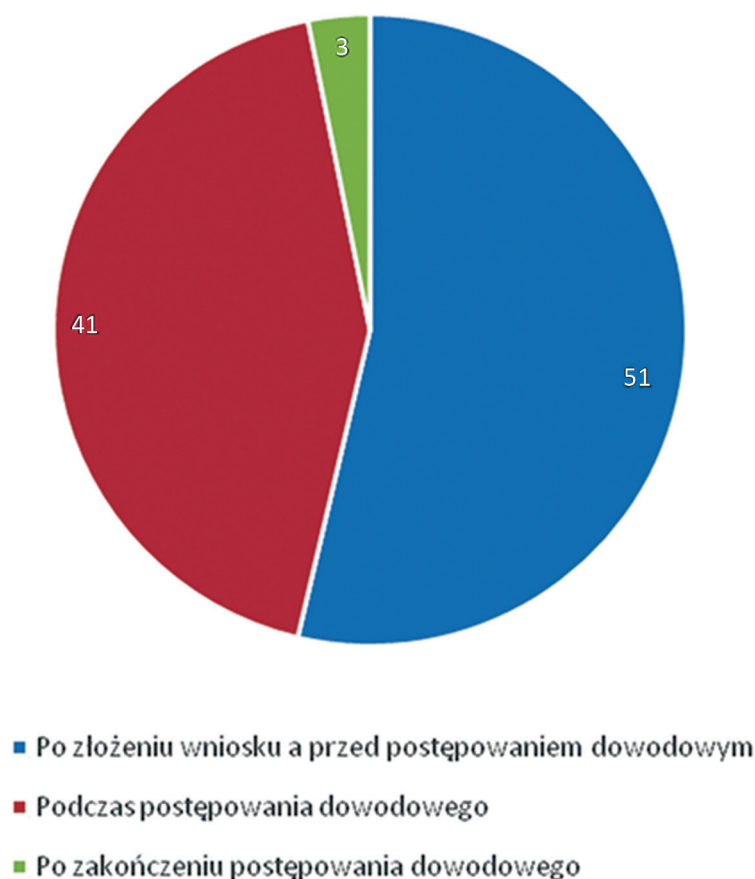
Jak widać na wykresie 4, w ogromnej większości spraw, w których zawarto ugodę, porozumienie uczestników zwieńczone ugodą następowało w ramach toczącego się postępowania, w odpowiedzi na zachętę sądu. We wcześniejszych uwagach wskazano, że nie odnotowano przypadków prowadzenia mediacji przed wszczęciem postępowania. W trakcie trwania postępowania wystąpiło sześć przypadków prowadzenia mediacji zakończonej ugodą.

Dokonanie pogłębionej analizy przypadków, w których uczestnicy w odpowiedzi na zachętę sądu zawarli ugodę, wymaga wskazania, na jakim etapie postępowania do tego doszło.

W kolejnym wykresie (wykres 5) na uwagę zasługuje bardzo duża liczba spraw, w których do zawarcia ugody doszło na wczesnym etapie postępowania – po wniesieniu wniosku, a przed przeprowadzeniem postępowania dowodowego. Odnotowano aż 51 takich przypadków, co stanowi około 1/4 całej próby poddanej badaniu (25,8%). Pojawia się w związku z tym pytanie o przyczyny tych sytuacji. Zapewne czynnikiem mającym znaczenie dla ugodowego

załatwiania spraw może być aktywność sędziów, nakłaniających uczestników do ugodowego zakończenia sporu między nimi. Wydaje się jednak, że można wskazać inne jeszcze uwarunkowania.

Wykres 5. Etap postępowania, na którym zawarto ugodę



Źródło: opracowanie własne

Zgodnie z art. 38 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych²⁸ od wniosku o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej pobiera się opłatę stałą w kwocie 1 000 zł, a jeżeli wniosek zawiera zgodny projekt podziału – 300 zł. Z kolei z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie maksymalnych stawek taksy notarialnej z 28.06.2004 r.²⁹ wynika m.in., że stawka notarialna w przypadku wartości majątku powyżej 60 000 zł wynosi 1010 zł + 0,4% od nadwyżki powyżej 60 000 zł. Oznacza to, że przeprowadzenie działu umownego przed notariuszem jest droższe niż dział sądowy, o ile majątek przekracza 60 000 zł. Na rzecz skierowania sprawy działowej na drogę postępowania

²⁸ Tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 755 ze zm.

²⁹ Tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 272 ze zm.

sądowego mogą więc przemawiać wyłącznie względy finansowe, a nie potrzeba rozwiązania sporu.

Sformułowany wyżej wniosek zdaje się potwierdzać zestawienie wyników badania w zakresie zawarcia ugody i wartości przedmiotu sporu (tabela 15). Okazuje się, że w sprawach, w których wartość ta wynosiła poniżej 60 000 zł, ugoda była zawierana w 1/3 przypadków, podczas gdy w sprawach o większej wartości przedmiotu sporu – w połowie przypadków. Wydaje się, że sama wartość spornych praw powinna generować proporcje odwrotne, gdyż przy niskiej wartości dzielonego majątku uczestnicy powinni być bardziej skłonni do znalezienia ugodowego rozwiązania.

Tabela 15. Zawarcie ugody a wartość przedmiotu sporu

Wartość przedmiotu sporu	Czy w sprawie zawarta została ugoda?		Ogółem
	Tak	Nie	
Do 59 999 zł	9 (4,5%)	18 (9,1%)	27 (13,6%)
60 000 zł i więcej	84 (42,4%)	82 (41,4%)	166 (83,8%)
Brak danych	2 (1%)	3 (1,5%)	5 (2,5%)
Ogółem	95 (48%)	103 (52%)	198 (100%)

Źródło: opracowanie własne.

Niezależnie od przedstawionych wyżej wątpliwości, tendencję wyrażającą się w częstym ugodowym rozwiązywaniu sporu należy oceniać zdecydowanie pozytywnie. Jako odpowiadające podstawowym zasadom procesowym (art. 10 k.p.c.) należy też ocenić dążenie sądu do ugodowego załatwienia sporu. Jednocześnie jednak rezygnacja z prowadzenia postępowania dowodowego i pośpiech oraz brak wiedzy prawniczej po stronie uczestników postępowania mogą w tych warunkach doprowadzić do zawarcia ugody w swej treści nieodpowiadającej stanowi faktycznemu i prawnemu majątku, który jest przedmiotem podziału. Jak się wydaje, przykładem takiego zagrożenia może być jedna z badanych spraw (kwestionariusz nr 2³⁰), w której po zawarciu ugody postępowanie zostało zgodnie z art. 355 k.p.c. umorzone, a następnie okazało się, że treść ugody nie pozwala na dokonanie wpisu w księdze wieczystej, ponieważ uczestnicy błędnie posłużyli się sformułowaniem „prawo własności nieruchomości”, podczas gdy przedmiotem podziału było użytkowanie wieczyste. W tej sytuacji sąd zdecydował się – mimo wcześniejszego umorzenia postępowania – zarządzić jeszcze jeden termin posiedzenia, na którym ugoda została „sprostowana” przez uczestników. Konieczność dokonania zmiany w ugodzie już po umorzeniu postępowania wystąpiła nie tylko w opisanym wyżej przypadku. W innej sprawie (kwestionariusz nr 95³¹) sąd dwukrotnie prostował treść ugody, zmieniając wartość udziału oraz poprawiając błąd w nazwisku uczestnika.

³⁰ Sąd Rejonowy w Słupcy, sprawa o sygn. I Ns 963/15.

³¹ Sąd Rejonowy w Chojnicach, sprawa o sygn. I Ns 329/17.

Wracając do omówienia rozstrzygnięć, które zapadły w badanych sprawach, wskazać należy, jaką treść miały orzeczenia merytorycznie rozstrzygające kwestię podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej (tabela 16).

Tabela 16. Sposób podziału dokonanego orzeczeniem sądu I instancji

Pytanie zadane biegłemu dotyczyło	Opinie	
	I. bezwzgl.	procenty
Podział fizyczny rzeczy/podział prawa	3	3,2
Przyznanie rzeczy/majątku jednej osobie z obowiązkiem spłaty	21	22,3
Podział cywilny – sprzedaż rzeczy	2	2,1
Przyznanie przedmiotów majątkowych jednej osobie bez spłaty	18	19,1
Przyznanie różnych przedmiotów majątkowych obojgu małżonkom bez spłat	13	13,8
Przyznanie różnych przedmiotów majątkowych obojgu małżonkom ze spłatą	33	35,1
Podział fizyczny ze spłatą	1	1,1
Tylko zwrot nakładów	1	1,1
Tylko spłata	1	1,1
Przyznanie majątku i spłaty jednemu małżonkowi	1	1,1
Ogółem	94	100

Źródło: opracowanie własne.

Spośród różnorodnych sposobów rozwiązania sytuacji majątkowej po ustaniu wspólności statystycznie wyróżniał się model rozstrzygnięcia, w którym sąd dzielił majątek, rozdzielając poszczególne przedmioty majątkowe między małżonków oraz zasądzał spłatę pieniężną w uzupełnieniu tak przeprowadzonego podziału (33 sprawy – 35,1% spraw, w których wydano rozstrzygnięcie merytoryczne). W istotnej liczbie postępowań nastąpiło przyznanie rzeczy jednej z osób z obowiązkiem spłaty na rzecz drugiej (21 spraw – 22,3% spraw, w których wydano rozstrzygnięcie merytoryczne). Natomiast sporadycznie odnotowywano przypadki przeprowadzenia podziału fizycznego (3 sprawy – 3,2% spraw, w których wydano rozstrzygnięcie merytoryczne) lub podziału cywilnego (2 sprawy – 2,1% spraw, w których wydano rozstrzygnięcie merytoryczne). Warto zaznaczyć, że w praktyce nie są wykorzystywane rozwiązania prawne umożliwiające dokonanie podziału fizycznego rzeczy (nieruchomości). Wydaje się, że w dawnych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych rozwiązania te uzasadnione były utrudnioną zastępowalnością przedmiotów majątkowych (przede wszystkim mieszkań) z uwagi na deficyty w dostępie do nich³². W warunkach rynkowych nie jest to

³² W orzecznictwie Sądu Najwyższego poszukiwano nawet sposobów objęcia podziałem nieruchomości należących do majątku osobistego małżonka przy wykorzystaniu konstrukcji art. 231 k.c. – por. np. uchwałę

konieczne i zapewne tym należy tłumaczyć rozkład statystyczny metod podziału przyjmowanych przez sądy.

W uzupełnieniu danych prezentowanych w tabeli 16 należy wskazać, że w 14 sprawach sąd rozłożył zasądzone spłaty na raty. W żadnej ze spraw w rozstrzygnięciu kończącym postępowanie nie została wykorzystana konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), jakkolwiek zdarzało się powołanie na tę konstrukcję przez uczestników. Przykładowo, w jednej ze spraw (kwestionariusz nr 78³³) uczestnik wnosił o oddalenie wniosku o podział, podnosząc, że jego przeprowadzenie uniemożliwi kontakt z małoletnimi dziećmi, z którymi zamieszkuje, przy czym nie został orzeczone rozwód, a jedynie uczestnicy zawarli majątkową umowę znoszącą wspólność. Sąd nie wypowiadał się w przedmiocie zastosowania art. 5 k.c., ponieważ ostatecznie strony zawarły ugodę.

Uzasadnienie postanowienia sporządzone zostało w 66 sprawach (33,3% całej próby). W trzech sprawach nastąpiło przedłużenie terminu na sporządzenie uzasadnienia – o 17, 15 i 14 dni – w każdym z przypadków z uwagi na zawiły charakter sprawy. W czterech sprawach zapadło orzeczenie o uzupełnieniu postanowienia dotyczącego kosztów postępowania.

Kwestia kosztów postępowania została rozstrzygnięta w badanych postępowaniach w sposób następujący:

- 168 spraw – każdy uczestnik poniósł koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.);
- 10 spraw – sąd stosunkowo rozdzielił koszty bądź włożył je na jednego z uczestników w całości (art. 520 § 2 k.p.c.);
- 1 sprawa – sąd włożył na jednego z uczestników obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez innego z uczestników (art. 520 § 3 k.p.c.);
- 12 spraw – sąd wzajemnie zniósł koszty w związku z zawarciem ugody (art. 104 k.p.c.);
- 3 sprawy – sąd obciążył uczestników kosztami wynagrodzenia mediatora (art. 183⁵ k.p.c.);
- 4 sprawy – sąd obciążył kosztami Skarb Państwa.

Jak widać, sądy przyjmowały niejednolity sposób rozstrzygnięcia o kosztach, niemniej w zdecydowanej większości postępowań (168 spraw) orzekały, czyniąc podstawą rozstrzygnięcia art. 520 § 1 k.p.c. W drugiej co do liczebności grupie spraw (12 przypadków) zapadło podobne merytorycznie rozstrzygnięcie – znajdujące podstawę prawną w art. 104 k.p.c.³⁴ Sporadycznie natomiast zapadało rozstrzygnięcie dzielące koszty w sposób „niesymetryczny” między uczestników postępowania. Wynika to zapewne z omawianej wyżej dużej liczby spraw zakończonych ugodą. W tym kontekście może jedynie budzić pewne zdziwienie, że

SN z 11.03.1985 r., III CZP 7/85, OSNCP 1985, nr 11, poz. 170; uchwałę SN z 18.01.1982 r., III CZP 54/81, OSNCP 1982, nr 5–6, poz. 71; uchwałę SN z 12.06.1986 r., III CZP 26/86, OSNCP 1987, nr 5–6, poz. 73.

³³ Sąd Rejonowy w Pruszkowie, sprawa o sygn. I Ns 1537/17.

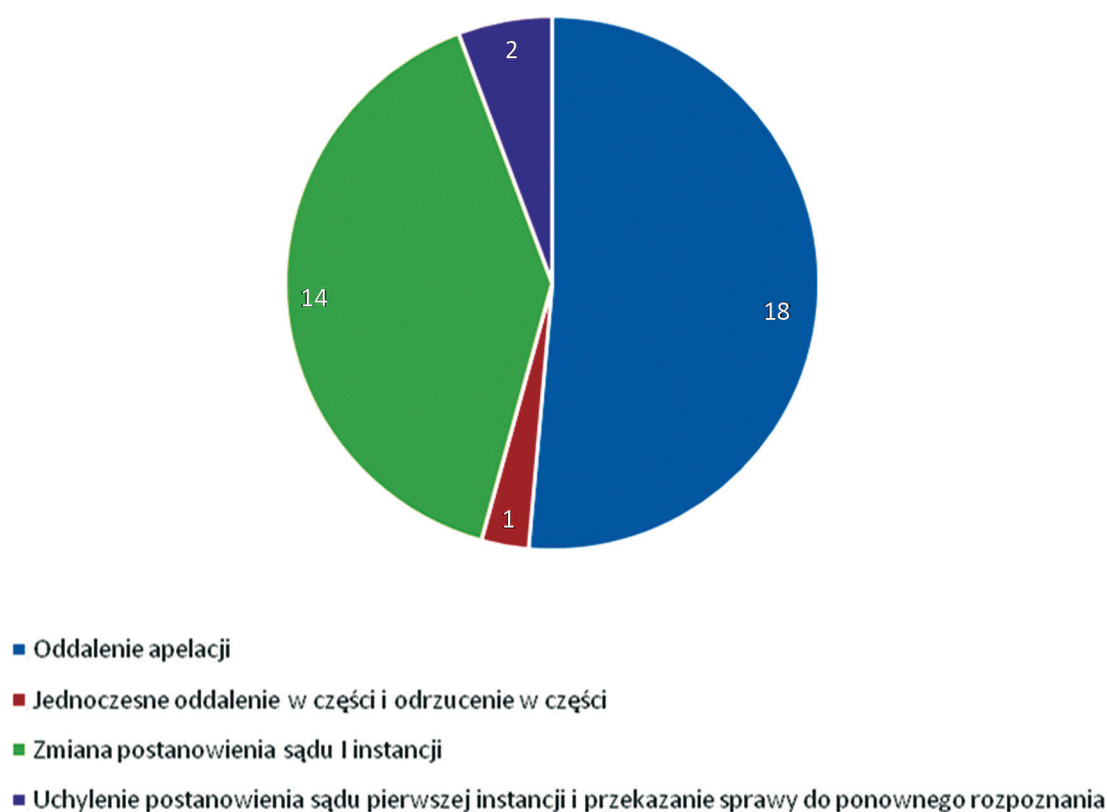
³⁴ Zgodnie z tym przepisem: „Koszty procesu, w którym zawarto ugodę, znosi się wzajemnie, jeżeli strony nie postanowiły inaczej”.

sądy rzadko wybierały jako podstawę rozstrzygnięcia wspomniany art. 104 k.p.c., wiążący kwestię kosztów z zawarciem ugody.

Postępowanie odwoławcze toczyło się w 35 sprawach (17,7% całej próby), przy czym w 31 sprawach (15,6%) dotyczyło ono części merytorycznej postanowienia kończącego postępowanie w I instancji. W trzech sprawach zaskarżone zostało postanowienie wstępne, a w jednej – postanowienie w zakresie kosztów postępowania.

W 32 postępowaniach odwoławczych nie było prowadzone postępowanie dowodowe, a jedynie w trzech miało to miejsce. Jak już wcześniej wskazano, w jednej sprawie przeprowadzono w postępowaniu odwoławczym dowód z opinii biegłego.

Wykres 6. Rozstrzygnięcie sądu II instancji



Źródło: opracowanie własne

Jak widać na wykresie 6, w większości przypadków postępowanie odwoławcze nie doprowadziło do zmiany rozstrzygnięcia sądu I instancji. W 18 sprawach sąd oddalił apelację. Zmiana rozstrzygnięcia sądu I instancji nastąpiła w 12 przypadkach. Jako przyczyny zmiany postanowienia sądu I instancji sąd odwoławczy wskazywał błędne ustalenia dotyczące wartości przedmiotów majątkowych i składu majątku wspólnego oraz poczynionych przez małżonków nakładów. W jednym z przypadków przyczyną zmiany rozstrzygnięcia było wadliwe określenie wartości spłaty kredytu hipotecznego.

Uchylenie postanowienia sądu I instancji nastąpiło w jednej sprawie z powodu nierozpoznania istoty sprawy przez ten sąd.

Tabela 17. Czas trwania postępowania w II instancji

Przedział czasu	Sprawy	
	I. bezwzgl.	procenty
Do 3 miesięcy	5	14,3
Powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy	9	25,7
Powyżej 6 miesięcy do roku	11	31,4
Powyżej roku do 2 lat	10	28,6
Ogółem	35	100

Źródło: opracowanie własne.

Należy zaznaczyć, że inaczej niż w przypadku spraw toczących się w I instancji, w których odnotowano znaczną liczbę sprawnie i szybko przeprowadzonych postępowań, większość postępowań odwoławczych trwała relatywnie długo (uwzględniając merytoryczny wkład sądu II instancji w rozpoznanie sprawy) – powyżej sześciu miesięcy (21 spraw). Aż 10 postępowań w II instancji trwało powyżej roku. Najdłuższa sprawa odwoławcza toczyła się przez 18 miesięcy.

W badanych postępowaniach nie odnotowano zażaleń do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu II instancji odrzucające skargę kasacyjną oraz na postanowienie sądu II lub I instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, jak również na uchylenie przez sąd II instancji postanowienia sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (art. 394¹ k.p.c.). Nie zostały wniesione skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Uczestnicy nie wnosili skargi kasacyjnej ani skargi o wznowienie postępowania.

Wyniki badania w zakresie postępowania odwoławczego oraz nadzwyczajnych środków zaskarżenia potwierdzają wcześniejsze obserwacje dotyczące niskiego poziomu sporności badanych postępowań, które w większości kończyły się ugodowym rozstrzygnięciem.

8. Wnioski końcowe

Szczegółowe wnioski wynikające z analizy akt małżeńskich postępowań działowych zostały przedstawione w ramach prezentacji wyników badania. Kilka poruszonych już kwestii warto jednak raz jeszcze podnieść we wnioskach końcowych, jako najważniejsze obserwacje poczynione w ramach analizy aktowej.

1. Na przestrzeni ostatnich lat nastąpił spadek liczby spraw o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej, niemniej ich liczba ustabilizowała się, co nie wyklucza zwiększenia wpływu tego typu spraw do sądów w kolejnych latach. Istnieją bowiem czynniki sprzyjające odwróceniu tej tendencji. Ponadto sprawy małżeńskie stale stanowią istotną część postępowań działowych.
2. Wyniki badania potwierdziły hipotezę o specyficznym, prawnorodzinnym charakterze badanych postępowań. Przede wszystkim świadczy o tym duża liczba zgłaszanych żądań dodatkowych, znajdujących materialnoprawne podstawy w przepisach prawa rodzinnego, odwołujących się do okoliczności związanych z funkcjonowaniem rodziny i realizacją jej potrzeb. Odnotowano również podnoszenie przez uczestników okoliczności wykraczających poza zakres rozpoznania sprawy przez sąd, związanych jednak z rodzinną sytuacją majątkową (np. dotyczących rozliczeń między majątkami osobistymi małżonków).
3. Istotnym składnikiem postępowania dowodowego było przeprowadzenie wyceny przedmiotów majątkowych objętych podziałem. Potrzeba ta czyniła koniecznym dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy ds. wyceny nieruchomości. Jego przeprowadzenie w istotnej liczbie przypadków zajmowało zbyt wiele czasu i stanowiło czynnik niepotrzebnie wydłużający postępowanie.
4. Czas trwania postępowania w I instancji można oceniać niejednolicie. Z jednej strony w znaczącej liczbie spraw postępowanie zamknęło się w krótkim okresie – do trzech miesięcy (około 20% wszystkich spraw). Z drugiej jednak, blisko połowa postępowań (45%) trwała powyżej roku, co – zważywszy na dużą liczbę zawartych ugód – wydaje się wynikiem wysokim.
5. Szczególnie istotne obserwacje dotyczą końcowego rozstrzygnięcia i czynników, które o nim zadecydowały. Jedynie w mniej niż połowie spraw doszło do wydania rozstrzygnięcia merytorycznego, tj. przeprowadzenia działu, względnie oddalenia wniosku o podział majątku małżonków. W większości spraw takiego rozstrzygnięcia merytorycznego jednak nie było.
6. Powyższe wynikało z dużej liczby ugód zawartych przez uczestników (95 przypadków). Wymaga przy tym podkreślenia, że do zawarcia większości z tych ugód doszło po wniesieniu wniosku, a przed wejściem postępowania w fazę postępowania dowodowego. Prowadzi to do postawienia pytania o przyczyny skierowania sprawy do

sądu, skoro okazało się, że uczestnicy skłonni są porozumieć się na wczesnym etapie postępowania i czyni prawdopodobną hipotezę, że motywem mogły być niższe niż notarialne koszty działu sądowego.

7. W kontekście dużej liczby przypadków wykorzystania ugody sądowej, jako instrumentu podziału majątku substytuującego formę aktu notarialnego, należy zwrócić uwagę na wiążące się z tym zagrożenia, ujawnione w niektórych postępowaniach. Dochodziło w nich do sformułowania ugody w sposób niezgodny ze stanem faktycznym i prawnym, do czego nie doszłoby, gdyby umowę działową sporządzał notariusz, na którym ciąży obowiązek sprawdzenia tych okoliczności. Zawarcie ugody z błędami rodziło kłopotliwą dla sądu sytuację procesową, związaną z koniecznością prostowania czy wręcz zmiany niektórych jej postanowień już po zamknięciu rozprawy i umorzeniu postępowania.
8. Dużą liczbę zawartych ugód zestawień też należy z bardzo niskim stopniem wykorzystania instrumentu mediacji (zaledwie sześć przypadków). Może to potwierdzać wyżej sformułowaną hipotezę i świadczyć o tym, że uczestnicy nie mieli potrzeby wypracowania wspólnego stanowiska w przedmiocie podziału majątku wspólnego.
9. W badanych postępowaniach odnotowano niską liczbę zaskarżeń (17,7% próby) i jeszcze niższą liczbę orzeczeń sądu II instancji podważających rozstrzygnięcie sądów I instancji (8,1%).
10. Biorąc pod uwagę powyższe wyniki, czas trwania postępowania w II instancji (w większości przekraczający sześć miesięcy) można ocenić jako zbyt długi.

Mając na względzie uzyskane w badaniu wyniki, należałoby poddać dyskusji dotychczasową praktykę orzekania o małżeńskich działach majątkowych w wydziałach cywilnych sądów rejonowych. Rozstrzyganie tych spraw w wydziałach rodzinnych byłoby zgodne z ideą sądownictwa rodzinnego, które miałyby skupiać w jednym sądzie wszystkie sprawy cywilne dotyczące funkcjonowania rodziny, w różnych jej aspektach. Argumentem na rzecz takiego rozwiązania mogłyby być ustalenia poczynione w ramach omawianego badania przede wszystkim w zakresie żądań dodatkowych, które materialnoprawnie zakorzenione są w prawie rodzinnym. Wydaje się też, że orzekanie w tych kwestiach powinno być poddane metodzie prawnorodzinnej, właściwej sądom rodzinnym i odwołującej się w większym stopniu do okoliczności związanych z dobrem rodziny i zaspakajaniem jej potrzeb. Istotną przeszkodą w realizacji takiego postulatu – oprócz kwestii natury organizacyjnej – może być fakt kumulacji różnego typu działów, prowadzącej do trudności w zakwalifikowaniu sprawy jako jednoznacznie rodzinnej.

Bibliografia

- Gudowski J., [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 4, *Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, LEX.
- Jędrejek G., *Ustalenie wartości nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty małżonka*, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 4.
- Łączkowska M., *Stosunki majątkowe między przedsiębiorcą i jego małżonkiem w świetle ustroju wspólności ustawowej*, Warszawa 2006.
- Ostaszewski P., [w:] P. Ostaszewski, J. Klimczak, J. Włodarczyk-Madejska, K. Joński, *Biegły w postępowaniu sądowym. Kompleksowy obraz systemu w świetle badań aktowych, ankietowych, statystycznych i ekonomicznych*, Warszawa 2016, <https://iws.gov.pl/analizy-i-raporty/raporty/> (dostęp: 25.08.2020 r.).
- Piątowski J.St., [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, red. J.St. Piąkowski, Ossolineum 1985.
- Skowrońska-Bocian E., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, red. J. Wierciński, Warszawa 2014.
- Skowrońska-Bocian E., *Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich*, Warszawa 2013.
- Słyk J., [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz. Przepisy wprowadzające KRO*, red. K. Osajda, Warszawa 2017.
- Słyk J., *Orzekanie w sprawach o ustanowienie rozdzielności majątkowej między małżonkami*, „Prawo w Działaniu” 2018, nr 33.
- Stempniak A., *Autonomia i integracja postępowań działowych w prawie polskim*, Warszawa 2017, Legalis.

